

PATRYK THEUSS¹
MARTA DZIENISZEWSKA²

KARNE I KRYMINOLOGICZNE ASPEKTY POSIADANIA MARIHUANY I AMFETAMINY W POLSCE — UJĘCIE TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE

Geneza przestępczości narkotykowej

Zwalczanie przestępczości narkotykowej, rozumianej zarówno w kontekście handlu, jak i posiadania substancji zabronionych przez polskie prawo, jest jednym z ważniejszych zadań organów ścigania. Taki stan rzeczy *sensu largo* ma miejsce w większości państw świata i wywodzi się z prohibicyjnego podejścia do substancji narkotykowych. Prekursorem kryminalizacji czynów związanych m.in. z posiadaniem narkotyków na przełomie XIX–XX w. były Stany Zjednoczone Ameryki (dalej jako: USA). Wzrost liczby osób zażywających narkotyki w USA, a w konsekwencji rozpowszechnianie zjawiska narkomanii, doprowadziło do nadania narkotikom statusu substancji nielegalnych.

Uwarunkowania prawne

Posiadanie narkotyków, bez względu na ich rodzaj, również w Polsce jest nielegalne i zagrożone karą pozbawienia wolności. Pierwszym aktem

¹ Sierż. Patryk Theuss — absolwent Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne, doktorant na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Od 2015 r. policjant wydziału prewencji Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy, Komisariatu Policji Bydgoszcz-Śródmieście. Zainteresowania naukowe: prawo karne, prawo wykroczeń.

Adres do korespondencji: <ptheuss@wp.pl>.

² Mgr Marta Dzieniszewska — doktorantka w Zakładzie Prawa Karnego i Kryminologii Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Członek Interdyscyplinarnej Komisji ds. Przemocy i Dyskryminacji oraz Międzynarodowego Centrum Badań i Ekspertyz Kryminologicznych. Zainteresowania naukowe: prawo karne, kryminologia, patologie społeczne, przemoc w rodzinie.

Adres do korespondencji: <marta.dzieniszewskaa@gmail.com>.

normatywnym tworzącym podstawy prawodawstwa w zakresie penalizacji posiadania substancji narkotykowych na ziemiach polskich była ustawa z 22 czerwca 1923 r. o przedmiocie substancji i przetworów odurzających³. Ustawa kryminalizowała czyny polegające na wytwarzaniu, przerabianiu, przechowywaniu, przywozie, wywozie, handlu wszelkiego obiegu surowego opium, opium leczniczego, opium do palenia i jego odpadów, haszyszu, morfiny, kokainy, heroiny, wszelkich soli oraz ich przetworów oraz tych pochodnych, które na podstawie badań naukowych, w drodze rozporządzenia ministra zdrowia publicznego, były uznane za wywołujące szkodliwe skutki dla zdrowia, przewidując karę więzienia w wymiarze od 3 miesięcy do 5 lat. Fakultatywnie na sprawcę sąd mógł nałożyć grzywnę w wymiarze do 10 milionów marek.

Obecnie obowiązująca ustawa z 21 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii⁴ penalizuje czyn polegający na posiadaniu, wbrew przepisom ustawy, środków odurzających lub substancji psychotropowych — w tym marihuany i amfetaminy.

Definicje związane z przestępczością narkotykową

Każda dziedzina nauki charakteryzuje się specyficznym językiem, swoistą terminologią albo pojęciami używanymi jedynie w danym kręgu społecznym bądź kulturowym. Badanie problematyki narkotykowej wiąże się niejednokrotnie z terminologią wywodzącą się zarówno z nauk ścisłych, jak i języka potocznego⁵.

Legislator definiuje substancję psychotropową jako każdą substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działającą na ośrodkowy układ nerwowy, określoną w wykazie substancji psychotropowych stanowiącym załącznik nr 2 do ustawy. Natomiast środek odurzający

³ Ustawa z 22 czerwca 1923 r. o przedmiocie substancji i przetworów odurzających (DzU z 1923 r., nr 72, poz. 559).

⁴ Ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (DzU z 2017 r., poz. 783 ze zm.; dalej jako u.p.n.).

⁵ W nawiązaniu do powyższego, wyjaśnienie słownictwa przedmiotu ułatwi zrozumienie przedstawianego zagadnienia. W pierwszej kolejności poddano analizie pojęcie narkotyku *sensu stricto*. Ustawodawca nie wprowadził legalnej definicji tego pojęcia, jednak na pomoc przychodzi literatura przedmiotu, w myśl której narkotyk to „substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, wykorzystywana w celach medycznych i niemedycznych, powodująca efekty natury psychofizycznej m.in. uspokojenie, zniesienie bólu, odurzenie, euforię, pobudzenie lub sen, której systematyczne zażywanie w konsekwencji prowadzi do uzależnienia”. P. Bołtryk, *Kryminologiczne i prawne aspekty posiadania narkotyków w Polsce*, Białystok 2014, s. 46. Powyższa interpretacja nie definiuje problematyki w jej ścisłym znaczeniu, lecz szeroko opisuje przedstawione pojęcie. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że zgodnie z ustawą, w ogólnym znaczeniu, narkotyki można podzielić na dwie grupy, tj. środki odurzające oraz substancje psychotropowe. Zdefiniowanie obu pojęć ustawodawca dokonał w art. 4 ust. 25 i 26 u.p.n.

definiowany jako każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy.

Analiza art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Typ podstawowy omawianego przestępstwa penalizowany jest w przepisie art. 62 u.p.n., zgodnie z którym każde nielegalne posiadanie narkotyku stanowi czyn zabroniony. W takim kontekście należy rozumieć zarówno posiadanie w celu dalszej sprzedaży innej osobie, jak i w celu samodzielnego zażycia — czy to za jakiś czas, czy to niezwłocznie. Poza zasięgiem tego przepisu znajduje się posiadanie środka podczas jego zażywania, co przecież nieodzownie łączy się z pewną formą dysponowania nim. Nadto w ślad za orzecznictwem uważa się, że do przestępstwa dochodzi wówczas, gdy posiadanie środka odurzającego bądź substancji psychotropowej następuje w ilościach pozwalających na choćby jednorazowe ich użycie oraz w dawkach, które wywołują u człowieka inny niż medyczny skutek. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w wyroku z 4 listopada 2008 r.⁶ ilość taka nie może być natomiast z góry określona wobec zwyczaju wspólnego zażywania środków (np. palenia marihuany) bądź też zażywania ich przez osoby małoletnie, lecz badana każdorazowo na gruncie określonego stanu faktycznego. Kryterium ilościowego nie spełnia np. osad marihuany pozostawia na szklanej lufce. Artykuł 62 u.p.n. nowelizowany był dwukrotnie⁷ — za każdym razem zmiana dotyczyła bezwzględniego karania sprawców oraz zaostrzała zarówno dolną, jak i górną granicę zagrożenia ustawowego typu kwalifikowanego.

Za pierwszym razem zrezygnowano z kumulatywnej grzywny i zwiększono karę za posiadanie znacznej ilości narkotyku, kształtując ją w granicach od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Kolejnym razem zagrożenie to jeszcze wzrosło, a za posiadanie większej ilości każdego środka odurzającego lub substancji psychotropowej sąd mógł orzec karę w wymiarze do 10 lat pozbawienia wolności. W takim brzmieniu art. 62 u.p.n. pozostaje obecnie. W teorii przepis art. 62 u.p.n. pomyślany został jako instrument kryminalizacji zastępczej, natomiast w praktyce przedstawia się to odmiennie. Głównym celem omawianego artykułu stało się stworzenie podstaw efektywnego ścigania oraz karania osób zamieszanych w dystrybucję narkotyków. Stąd też wzięła się niezwykle surowość przewidzianych w tym przepisie kar. Co więcej, stwierdzono, że praktyka stosowania przepisu przez organy postępowania przygotowawczego dowodzi błędu ustawodawcy, który wynika z niesprecyzowania zakresu niekarnego posiadania konsumenckiego⁸.

⁶ Wyrok SN z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108.

⁷ Pierwsza nowelizacja miała miejsce 21 lipca 2006 r. (DzU z 2006 r., nr 120, poz. 826), druga natomiast 9 grudnia 2011 r. (DzU z 2011 r., nr 117, poz. 678).

⁸ M. Klinowski, *Granice odpowiedzialności za posiadanie narkotyków*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 3, s. 102.

Kontestuje się również możliwość karania na podstawie samego użycia narkotyku. Użycie takie nie podlega bowiem karaniu na podstawie art. 62 u.p.n. w żadnej postaci, tzn. także wówczas, kiedy *in concreto* użycie to przejawia się faktycznym posiadaniem środka lub substancji, jednak przebiega w formie, która jest wyłącznie krótkotrwałym władaniem nimi raz trwającym jedynie w czasie ich zażywania.

Dlatego też z przeciwnością nasuwa się wniosek, że karalne jest, na podstawie art. 62 u.p.n., jako posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, wszelkie faktyczne władanie zabronionym środkiem lub substancją, które nie jest jedynie ich użyciem polegającym na dzierżeniu trwającym wyłącznie w czasie zażywania⁹. Według Dariusza Wysockiego pojęcie posiadania jako znamienia czasownikowego czynu zabronionego należy „mieć”. Takie uproszczenie ograniczone jest jedynie do sytuacji, gdy „z treści samego aktu prawnego bądź kontekstu, w jakim daną regulację wiązać należy z innymi przepisami, nie wynika co innego”¹⁰. Jednocześnie zdecydowanie przeciwstawia się on koncepcji, według której posiadanie, w rozumieniu prawa karnego, winno nosić cechy nadane przez normy prawa cywilnego — w tym art. 336 k.c.¹¹ Innego zdania, co do możliwości wykorzystywania przy tłumaczeniu pojęć *stricte* karnistycznych przepisów prawa cywilnego, jest Anna Piaczyńska¹², według której cywilnoprawne ujęcie posiadania może być stosowane pomocniczo celem lepszego zrozumienia przepisów prawa karnego, jednakże bez skutków, jakie te normy (cywilne) przewidują (m.in. zasiedzenia rzeczy czy istniejących w prawie cywilnym domniemań związanych z posiadaniem). W przedstawionym poglądzie autorka słusznie wskazuje, że nie można stawiać znaku równości pomiędzy posiadaniem w rozumieniu u.p.n. a pojęciami cywilnoprawnymi — w tym „dzierżeniem”¹³, gdyż jest ono tożsame z przechowywaniem opisanym w art. 54 ust. 1 u.p.n.

W rozumieniu zasugerowanym przez autorów pojęcie posiadania należy wiązać z jego znaczeniem potocznym — przede wszystkim utożsamianym z własnością. Na tej podstawie dopuszcza się możliwość interpretacji terminu „posiada” w świetle instytucji posiadania samoistnego rzeczy ukształtowanej przez normy prawa cywilnego¹⁴. W tej sytuacji

⁹ W. Marcinkowski, *Wybrane zagadnienia dotyczące stosowania przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, „Prokurator” 2008, nr 4, s. 18.

¹⁰ D. Wysocki, *Pojęcie posiadania w prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 2, s. 14.

¹¹ Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (tekst jedn. DzU z 2018 r., poz. 1025; dalej jako k.c.): „Posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny)”.

¹² A. Piaczyńska, *Posiadanie jako znamień czynu zabronionego*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7–8, s. 64–65.

¹³ Zgodnie z art. 338 k.c. „dzierżycielem jest ten, kto faktycznie włada rzeczą za kogoś innego”.

¹⁴ A. Piaczyńska, *Posiadanie...*, wyd. cyt., s. 66.

należy stwierdzić, że nie bez znaczenia dla przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej za posiadanie pozostaje także ilość posiadanego środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Dzieje się tak, gdyż dla penalizacji tych zachowań konieczna jest taka ilość, która pozwala na choćby jednorazowe użycie w dawce przyjętej za typową zarówno dla danego środka odurzającego, jak i substancji psychotropowej. Dla określenia teźże karalności nie ma natomiast znaczenia cel posiadania oraz okres dysponowania środkiem. To ostatnie stwierdzenie nie powinno jednak przysłańać wniosków wynikających z wykładni celowościowej przepisu art. 62 u.p.n. i wskazujących wyraźnie na podstawę ścigania sprawców jeszcze dysponujących danym narkotykiem, a nie osób, które już go użyły (zażyły)¹⁵.

Orzecznictwo sądów powszechnych

Czyn opisany w art. 62 u.p.n. wielokrotnie był przedmiotem orzekania sądów polskich — w tym Sądu Najwyższego. Złożoność i nieostrość tego przepisu wymogła nadto na organach wymiaru sprawiedliwości konieczność jego dookreślenia w wielu kluczowych aspektach.

Stąd też w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 października 2009 r.¹⁶ oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 25 października 2012 r.¹⁷ stwierdzono, że posiadanie, w rozumieniu art. 62 u.p.n., jest stanem faktycznym, który łączy się z określonym władztwem nad rzeczą, czyli nad środkiem odurzającym lub substancją psychotropową i możliwością rzeczywistego dysponowania rzeczą.

Natomiast zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 maja 2010 r.¹⁸ oraz Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 13 marca 2007 r.¹⁹ nie jest istotne, czy osoba dysponująca substancjami zakazanymi jest ich posiadaczem samoistnym, czy zależnym, jak również nie ma znaczenia długotrwałość ich dzierżenia.

Ustawodawca obok typu podstawowego wprowadza także w art. 62 ust. 2 u.p.n. typ kwalifikowany, zagrożony relatywnie surowszą karą — do 10 lat pozbawienia wolności — za posiadanie środka w znacznej ilości, przy czym sam nie definiuje tego pojęcia. Z pomocą przyszedł Sąd Najwyższy, który w postanowieniu z 23 września 2009 r.²⁰ uznał, że znaczna ilość to taka, która

¹⁵ A. Muszyńska, *Problematyka granic odpowiedzialności karnej za posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych w praktyce sądowej*, „Palestra” 2010, nr 7–8, s. 121–122.

¹⁶ Wyrok SA w Krakowie z 22 października 2009 r., II AKa 164/09, KZS 2009, z. 12, poz. 68; także: M. Błoński, *Wybrane problemy faktyczne w orzekaniu w przedmiocie przestępstw narkotykowych*, Łódź 2016, s. 159.

¹⁷ Wyrok SA w Łodzi z 25 października 2012 r., II AKa 222/12, OSA 2013/3/19–24; także: M. Błoński, *Wybrane...*, wyd. cyt., s. 157.

¹⁸ Wyrok SA w Białymstoku z 20 maja 2010 r., II AKa 50/10, OSAB 2010, nr 2, poz. 67; także: P. Bołtryk, *Kryminologiczne...*, wyd. cyt., s. 67.

¹⁹ Wyrok SA w Lublinie z 13 marca 2007 r., II AKa 28/07, Lex nr 314613.

²⁰ Postanowienie SN z 23 września 2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009, nr 10, poz. 84, Lex nr 1112421.

mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych. Chodzi więc o ilość porcji możliwych do wydzielenia z danej ilości narkotyku. Jest to bardziej elastycznie zdefiniowane kryterium, ale daje pewne wyobrażenie o okolicznościach, przy których należy się liczyć z możliwością wymierzenia surowszej kary. W kolejnym ustępie ustawy przewidziano karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku w przypadku popełnienia czynu mniejszej wagi. Tutaj również ustawodawca nie określił jasno ilości narkotyku objętego instytucją mniejszej wagi.

Orzekając, sąd nie bierze pod uwagę jedynie ilości narkotyku wystarczającej na zaspokojenie potrzeb sprawcy, np. 1 g marihuany, ale także ocenia społeczną szkodliwość danego czynu, badając m.in. rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz motywację sprawcy. W takim wypadku należy wziąć pod uwagę możliwość, że chociaż osoba zatrzymana posiadała niewielką ilość środka odurzającego, to postępowanie karne przeciwko niej i tak musi zostać wszczęte. Możliwość umorzenia postępowania karnego w przypadku ujawnienia niewielkiej ilości narkotyku przewiduje przepis art. 62a u.p.n., który stanowi: „Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w art. 62 ust. 1 lub 3, są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznaczonej, przeznaczone na własny użytek sprawcy, postępowanie można umorzyć również przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, jeżeli orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości”. Przepis ten został wprowadzony do systemu prawnego nowelizacją przepisów u.p.n. i obowiązuje od 9 grudnia 2011 r. Celem jego wprowadzenia była chęć ustawodawcy do częściowej liberalizacji przepisów dotyczących posiadania narkotyków. Przepis ten może zostać zastosowany przez organy ścigania, tj. Policję bądź prokuraturę, nawet bez uprzedniego o to zawnioskowania przez osobę podejrzaną. Umorzenie sprawy może zatem nastąpić zarówno przed wydaniem postanowienia o wszczęciu dochodzenia lub śledztwa, jak również w trakcie już toczącego się postępowania przygotowawczego²¹. Zastosowanie art. 62a u.p.n. wymaga spełnienia przesłanek wcześniej omówionych, czyli:

- posiadania nieznaczonej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych,
- przeznaczenia narkotyków na własny użytek,
- orzeczenie wobec sprawcy kary za posiadanie środków odurzających byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień społecznej szkodliwości.

Aby doszło do umorzenia postępowania karnego na podstawie tego przepisu, konieczne jest łączne spełnienie wszystkich powyżej wymienionych przesłanek²². Ponieważ w u.p.n. ani w żadnej innej ustawie nie

²¹ M. Motyka, *Dynamika zjawiska narkomanii: nowe populacje zażywających narkotyki*, Warszawa 2013, s. 435.

²² K. Łuczarski, M. Muszyńska, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 78.

znajduje się wytłumaczenie, jaka ilość narkotyku jest uznawana za ilość nieznaczna, sens tego terminu jest niejasny nie tylko dla osób zainteresowanych sprawą, tj. osób podejrzanych bądź oskarżonych, ale także dla samych organów prowadzących postępowanie przygotowawcze czy sądów orzekających w sprawie. Problemem jest zatem wskazanie, jaka ilość posiadanych środków odurzających lub substancji psychotropowych świadczy o tym, że sprawca zasługuje na łagodniejsze potraktowanie.

4 października 2000 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie orzekł, że nieznaczna ilość, „to ilość odpowiadająca doraźnym potrzebom uzależnionego, to jest odczuwanemu współcześnie głodowi narkotycznemu, jedna, dwie porcje, lecz nie ilość od tego większa, choćby zgromadzono ją w przewidzianiu przyszłych potrzeb”²³. Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 20 stycznia 2010 r.²⁴, wskazał, że na podstawie art. 62 u.p.n. karalny jest wprawdzie każdy wypadek posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej wbrew przepisom ustawy, jednak warunkiem koniecznym jest, aby sprawca posiadał środek odurzający lub substancję psychotropową w ilości pozwalającej na co najmniej jednorazowe użycie, w dawce dla nich charakterystycznej, zdolnej wywołać u człowieka inny niż medyczny skutek. W innym wyroku Sądu Najwyższego z 1 marca 2006 r.²⁵ uznano, że miarą, znacznosci i nieznaczności posiadanego narkotyku może być ocena stosunku ilości określonych środków do potrzeb człowieka od nich uzależnionego. Jeżeli zatem przedmiotem czynu jest taka ilość niedozwolonych środków, która mogłyby zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu uzależnionych osób, to należy przyjąć, że jest to ilość znaczna.

Z kolei wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 20 grudnia 2006 r.²⁶ podnosi, że art. 62 u.p.n. zabrania posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych, tj. posiadania przynajmniej jednej porcji takiego środka, która prowadzi do odurzenia człowieka. Wobec powyższego sąd uznał, że przepis ten nie ma zastosowania do sytuacji powstałej po posiadaniu środka odurzającego, np. — jak w tej sprawie — woreczka ze śladowymi ilościami białego proszku. Ponadto sąd orzekł, że tzw. ilość śladowa, to nikłe resztki, pozostałości po substancji psychotropowej, które nie spełniają znamienia posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej.

Kształtująca się w orzecznictwie sądów powszechnych linia orzecznicza wskazuje, że aby uznać, iż posiadana przez sprawcę przestępstwa narkotykowego ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej jest niedozwolona, należy ocenić:

— czy posiadana ilość pozwalała na co najmniej jednorazowe użycie, zdolne wywołać u człowieka inny niż medyczny skutek,

²³ Wyrok SA w Krakowie z 4 października 2000 r., II Aka 161/00, KZS 2000/10/39; także: M. Błoński, *Wybrane...*, wyd. cyt., s. 157.

²⁴ Wyrok SN z 20 stycznia 2010 r., II KK 289/08, LEX nr 570140.

²⁵ Wyrok SN z 1 marca 2006 r., II KK 47/05, OSNKW 2006, z. 6, poz. 57.

²⁶ Wyrok SA w Krakowie z 20 grudnia 2006 r., II Aka 241/06, KZS 2007, nr 2, poz. 50; także: M. Błoński, *Wybrane...*, wyd. cyt., s. 158.

- jaka dokładnie była masa (gramy, kilogramy, tony, ilość) posiadanej porcji narkotyku,
- rodzaj środka odurzającego (podział na tzw. narkotyki twarde i miękkie),
- cel przeznaczenia (handlowy, na potrzeby własne),
- czy posiadane narkotyki to środki mające służyć odurzaniu czy są to jedynie pozostałości po już zażytych środkach.

Ustawodawca w art. 62 ust. 3 u.p.n. wprowadza znaną, chociażby z kodeksu karnego, instytucję wypadku mniejszej wagi. O przyjęciu łagodniejszej kwalifikacji czynu decyduje całociowa ocena (znamię ocenne) jego społecznej szkodliwości. Sąd bierze pod uwagę przede wszystkim ilość oraz rodzaj posiadanego narkotyku, jak również osobę sprawcy przestępstwa — jego dotychczasową postawę, sytuację życiową, kontekst wejścia w posiadanie narkotyków. Na przyjęcie wypadku mniejszej wagi przez sąd można liczyć w sytuacji posiadania 1–2 działek tzw. miękkich narkotyków, np. marihuana czy *ecstasy*. W przypadku osoby, która do tej pory nie była karana, uznanie czynu za wypadek mniejszej wagi znacznie zwiększa szanse na warunkowe umorzenie postępowania²⁷. Uwadze nie może umknąć również kwestia posiadania narkotyku na własny użytek. Pojawiające się w orzecznictwie wątpliwości co do posiadania narkotyków na własny użytek rozstrzygnął Sąd Najwyższy, który w uchwale z 27 stycznia 2011 r. stwierdził, że posiadaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej, w rozumieniu art. 62 u.p.n., jest „każde dysponowanie takim środkiem lub substancją, a więc także związane z jego użyciem lub zamiarem użycia”²⁸. W powoływanej uchwale Sąd Najwyższy wskazał również, że z samego faktu stwierdzenia w organizmie określonej osoby obecności narkotyków nie należy automatycznie wywodzić faktu posiadania ich przez tę osobę. W 2014 r. kwestię zgodności z konstytucją dotyczącą zakazu uprawy oraz posiadania marihuany na własny użytek rozpatrywał Trybunał Konstytucyjny. Obywatel, który wniósł skargę konstytucyjną, podnosił w niej m.in., że takie zakazy stanowią nieproporcjonalne ograniczenie autonomii decyzyjnej jednostki i naruszają prawo do decydowania o swoim życiu osobistym²⁹. Trybunał nie przychylił się jednak do tej argumentacji i orzekł, że przepisy te mieszczą się w ramach swobody ustawodawcy. Nie wykluczył jednak, że dopuszczalne jest przyjęcie przez ustawodawcę odmiennych rozwiązań, regulujących odmiennie przesłanki penalizacji posiadania (uprawy) konopi innych niż włókniste, prowadzących nawet do dekryminalizacji tych czynów³⁰.

W razie skazania za przestępstwo posiadania narkotyków, sąd orzeka, na mocy art. 70 ust. 2 u.p.n., o przepadku na rzecz Skarbu Państwa środka odurzającego lub substancji psychotropowej — nawet jeżeli nie były własnością sprawcy. Dodatkowo sąd, orzekając przepadek przedmiotów,

²⁷ M. Klinowski, *Granice...*, wyd. cyt., s. 105.

²⁸ Uchwała SN z 27 stycznia 2011 r., I KZP 24/10, OSNKW 2011, z. 1, poz. 2.

²⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (DzU z 1997 r., nr 78, poz. 483), art. 31 ust. 3 oraz art. 47.

³⁰ Wyrok TK z 4 listopada 2014 r., SK 55/13, OTK ZU 2014, nr 10A, poz. 111; także: M. Błoński, *Wybrane...*, wyd. cyt., s. 160.

może zarządzić ich zniszczenie. Z czynności zniszczenia sporządza się protokół.

Analiza środków odurzających (marihuany i amfetaminy) pod kątem praktycznym

Pierwszym, a zarazem najpopularniejszym narkotykiem dostępnym na polskim rynku jest marihuana należąca do rodziny konopiowatych, tj. rodzaju *Cannabis*. Substancją aktywną tego narkotyku jest tetrahydrokannabinol (dalej jako: THC). Największe stężenie tej substancji aktywnej znajduje się w kwiatach i w dużo mniejszym stopniu w liściach, wywołując u osoby zażywającej zaburzenia w ośrodkowym układzie nerwowym. Pod wpływem preparatów konopi (marihuana, haszysz) osoba może być nieco pobudzona, często nad wyraz rozmowna i wesoła. Z kolei wypowiedzi mogą być chaotyczne i coraz bardziej oderwane od kontekstu rozmowy³¹. Zażywanie narkotyku odbywa się w formie palenia rozkruszonych szypek marihuany za pomocą szklanych lufek, fifek oraz różnych fajek tak drewnianych, jak i glinianych (na ogół mniejsze niż te, w których palony jest tytoń). Do palenia haszyszu, który często jest mieszany z tytoniem, potrzebne są bibułki i maszynki do robienia skrętów. Niekiedy, szczególnie podczas zbiorowego palenia preparatów konopi, używa się prymitywnych fajek wodnych zrobionych z plastikowych butelek³².

Najpopularniejszym gatunkiem rośliny z rodziny *Cannabis* jest *Cannabis sativa L.*, czyli konopie siewne, które należą do najstarszych roślin uprawianych zarówno w Polsce, jak i na świecie. Rośliny żeńskie nazywają się głowaczami, a męskie płaskoniami³³. Wysokość krzewów dochodzi nawet do 6 m, lecz najczęściej występujące okazy mają do 2,5 m. Popularność marihuana zawdzięcza zarówno prostej, jak również niewymagającej specjalistycznej wiedzy chemicznej produkcji. Ze względu na naturalne pochodzenie narkotyku i relatywnie niskie koszty produkcji znajduje się na niechlubnym pierwszym miejscu listy zabezpieczanych narkotyków przez organy ścigania w Polsce.

Problemem w hodowli konopi na skalę masową jest zapewnienie roślinom wystarczającego naświetlenia, co wiąże się z dużymi kosztami prądu elektrycznego, oraz odpowiedniej wentylacji. W przypadku produkcji roślin do własnego użytku koszt jest niewielki i taka działalność nie wzbudza większych podejrzeń zarówno u organów ścigania, jak i u pracowników energetyki. Sytuacja ulega zmianie w przypadku masowej produkcji narkotyku. Grupy przestępcze zmuszone są do przedsięwzięcia wszelkich możliwych działań maskujących ich działalność przestępczą. Jedną z najpopularniejszych metod jest wynajem domu, jednak przed rozpoczęciem

³¹ M. Pasek, *Narkotyki? Na pewno nie moje dziecko*, Warszawa 1998, s. 15.

³² Z. Juczyński, *Narkomania. Podręcznik dla nauczycieli, wychowawców i rodziców*, Warszawa 2008, s. 86.

³³ P. Bołtryk, *Kryminologiczne...*, wyd. cyt., s. 54.

produkcji wymagane jest dokonanie stosownego remontu budynku pod kątem jego uszczelnienia, aby charakterystyczny zapach nie wydostał się na zewnątrz, a także pod kątem zabezpieczenia energetycznego. Do produkcji marihuany na skalę hurtową wymagana jest duża ilość prądu elektrycznego. Podłączenie zarówno lamp grzewczych, jak również urządzeń służących do wentylacji pod jeden licznik domu jednorodzinnego wzbudziłoby natychmiastowe zainteresowanie ze strony elektrowni. Koszt zużycia energii w domu jednorodzinnym wynosiłby tyle, co w małej fabryce. Jednym z rozwiązań powyższego problemu stosowanym przez grupy przestępcze jest nielegalnie podłączenie się do innego, najbliższej położonego domu (lub kilku) albo pobliskiej fabryki. Drugim niezbędnym elementem do produkcji marihuany na skalę masową jest odpowiednia wentylacja pomieszczeń, w których znajdują się rośliny. Rozwiązaniem takiego problemu jest wyprowadzenie pod ziemię rur wentylacyjnych poza obręb pomieszczeń i całego domu. Na kanwie obecnych wydarzeń i wprowadzenia na rynek tzw. dopalaczy ujawnienie czystej marihuany jest coraz trudniejsze. Susz koloru zielonego, przypominający wyglądem, a nawet zapachem narkotyk, może okazać się dopalaczem albo maczanką (substancje roślinne zamoczone w acetonie). W takim wypadku niezbędne jest przeprowadzenie testu na zawartość THC w zebranych materiale dowodowym.

Warto dodać, że nie tylko marihuana cieszy się dużym popytem wśród osób szukających używek, których posiadanie jest zabronione w Polsce. Drugim najczęściej ujawnianym (w toku czynności prewencyjnych oraz procesowych) środkiem odurzającym jest amfetamina. Narkotyk określany w środowisku narkomanów jako feta jest najczęściej zażywaną substancją syntetyczną o silnym działaniu pobudzającym. Amfetamina jest środkiem odurzającym, który daje poczucie zwiększonej siły, energii oraz pewności siebie. Pod kątem fizjologicznym zmniejsza potrzebę zarówno snu, jak i łaknienia. Pojawiająca się euforia po zażyciu narkotyku trwa około 2–4 godzin. Po zakończeniu fazy radości i pozornego szczęścia przechodzi się w kolejne stadium przejawiające się niepokojem oraz przygnębieniem³⁴. Amfetamina najczęściej przyjmowana jest doustnie, jednak istnieje również możliwość zażycia jej dożylnie, przez nos albo wcierając ją palcem wewnątrz jamy ustnej lub dodając ją do napojów wewnątrz jamy ustnej, gdyż za pośrednictwem układu pokarmowego dobrze się wchłania³⁵. W efekcie końcowym produkcji amfetamina najczęściej przybiera formę proszku koloru białego, żółtego lub brązowego. Narkotyk występuje także w formie białych bądź lekko różowych kryształków albo tabletek. Przy tym wszystkim barwa narkotyku uzależniona jest od rodzaju zanieczyszczeń i technologii produkcji³⁶. W przeciwieństwie do naturalnego pochodzenia marihuany, amfetamina jest produktem chemicznym, do którego wytworzenia

³⁴ M. Jędrzejko, *Narkomania — spojrzenie wielowymiarowe*, Pultusk–Warszawa 2009, s. 239–240.

³⁵ P. Jabłoński, M. Jędrzejko, *Narkotyki i paranarkotyki*, Warszawa 2010, s. 66.

³⁶ J. Wrona, *Narkotyki, narkomania. Podstawy wiedzy*, Częstochowa, 2009, s. 48.

niezbędne są takie elementy, jak odpowiednie odczynniki chemiczne, specjalna aparatura oraz osoba z wykształceniem chemicznym. Wymienione substytuty powodują, że wytworzenie narkotyku generuje większe koszty oraz wymaga intensywniejszego zaangażowania niż w przypadku produkcji marihuany. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest cena gotowego produktu, która może osiągnąć 100 zł za 1 g. Tańszy koszt produkcji oraz naturalne pochodzenie powodują, że marihuana jest znacznie tańsza od syntetycznej amfetaminy — cena 1 g marihuany sięga kwoty rzędu 40–50 zł.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że cena narkotyku uzależniona jest od czystości danego produktu. W celu zwiększenia wagi, a jednocześnie ilości produktu, do środków odurzających pośrednicy dodają różne substancje dodatkowe. W przypadku marihuany takie działanie może polegać na opryskiwaniu szyszek lakierem do włosów, który zwiększa ich ciężar jednocześnie obniżając jakość produktu. Innym sposobem jest dodawanie do rozdrobnionej już marihuany tytoniu. Amfetaminę natomiast można „wzbogacić” dodając drobnie pokruszone szkło. W trakcie wciągania narkotyku nosem rozdrobnione szkło delikatnie rani nozdrza, co przyspiesza przyswajanie substancji aktywnych. Kolejnym sposobem jest dodanie do gotowego produktu mąki lub proszku do pieczenia.

Podsumowanie

Przepis art. 62 u.p.n. budzi wiele kontrowersji zarówno w sferze jego interpretacji, jak i zastosowania. Z kolei zażywanie substancji psychoaktywnych właściwie od zawsze towarzyszyło człowiekowi — takie banalne sformułowanie zazwyczaj otwiera wszelkie opracowania na temat narkotyków. Rzeczywiście, trudno jest znaleźć jakąkolwiek kulturę, w której nie byłyby obecne substancje zmieniające świadomość i która nie wypracowałaby rozmaitych sposobów związanych z ich zażywaniem. Współcześnie mamy do czynienia z dużo większą różnorodnością substancji psychoaktywnych niż to miało miejsce w przeszłości, ponieważ zawarte są one w lekach, legalnych używkach oraz nielegalnych narkotykach. Ich zażywanie jest zjawiskiem na tyle powszechnym, że nie zawsze jest oceniane jako zachowanie nieprzystosowawcze. Posiadanie środków odurzających oraz substancji psychotropowych pozostaje przestępstwem niezależnie od ilości i rodzaju posiadanego środka lub substancji. Zatem o tym, co jest zakazane, decyduje typ czynu zabronionego oraz wskazane w nim ustawowe znamiona, a nie organ procesowy. Uchwalony akt prawny wyraźnie podkreśla karalność posiadania powyższych środków i substancji, o czym świadczy zresztą zastosowana w art. 62a u.p.n. terminologia, zgodnie z którą mamy nadal do czynienia ze sprawcą przestępstwa z art. 62 ust. 1 lub ust. 3 u.p.n., a ponadto wprowadza ustawowo określoną elastyczność organów procesowych w sytuacji wystąpienia wymienionych w art. 62a u.p.n. przesłanek.

Reasumując, uchwalony akt prawny wyraźnie podkreśla karalność posiadania powyższych środków i substancji.

Słowa kluczowe: przestępczość, marihuana, amfetamina, posiadanie, narkomania

Streszczenie: Posiadanie środków odurzających w myśl obecnie obowiązujących przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomani stanowi przestępstwo. Pierwszym krajem, który kryminalizował posiadanie takich środków, były Stany Zjednoczone Ameryki. W Polsce proces kryminalizacji rozpoczął się w latach 20. XX w. — 22 czerwca 1923 r. wprowadzona została ustawa w przedmiocie substancji i przetworów odurzających, co zapoczątkowało prohibicyjny stosunek do środków odurzających, który obowiązuje do dzisiaj. W artykule poruszony został temat posiadania dwóch najczęściej ujawnianych przez organy ścigania środków narkotykowych, którymi są marihuana i amfetamina, zarówno w ujęciu teoretycznym, jak i praktycznym. Z jednej strony wyjaśniona została kwestia posiadania środków zabronionych przez polskie prawo oraz przedstawiony został ich wpływ na organizm człowieka, natomiast z drugiej strony opisana została działalność organów ścigania dotycząca ujawniania i wyglądu miejsc, w których dochodzi do produkcji wspomnianych substancji odurzających.

Keywords: crime, marijuana, amphetamine, possess, drug addiction

Summary: Possessing intoxicants under the current provisions of the Act on counteracting drug addicts is a crime. The first country to criminalize the possession of such funds was the United States of America. In Poland, the process of criminalization began in the 1920s — on 22 June 1923, the Act on Substance and Narcotic Drugs was introduced, which triggered the prohibitive attitude to narcotic drugs, which continues to this day. The article discusses the topic of having two drugs most commonly disclosed by law enforcement agencies, which are marijuana and amphetamine, both in theoretical and practical terms. On the one hand, the issue of possession of measures prohibited by Polish law has been clarified and their impact on the human body has been presented, while on the other hand law enforcement agencies have been described concerning the disclosure and appearance of places where these narcotic substances are manufactured.